

DROGA KRZYŻOWA

Za chwilę ruszymy w Drogę razem z Chrystusem, który oddaje swoje życie za Ciebie i za mnie. Towarzyszyły nam będą rozważania przygotowane na XX Światowy Dzień Młodzieży, który świętowaliśmy w 2005 roku w Kolonii. Dzisiejsze nabożeństwo przeżywamy w łączności ze wszystkimi młodymi naszej Diecezji, przygotowując się do uroczystego zawierzenia młodzieży Miłosierdziu Bożemu.

W rękach mamy gwoździe, które symbolizują mój grzech. Przybijając je do krzyża wyrazimy naszą wolę zerwania z tym wszystkim, co oddala od prawdziwego Źródła Życia.

Ojciec Święty w ten oto sposób zwraca się do młodych:

„Skierujmy spojrzenie na Chrystusa, rozpiętego na twardym drewnie i prośmy Go, aby nauczył nas tej tajemniczej mądrości krzyża, dzięki której człowiek żyje. Krzyż nie był kresem jakiegoś niepowodzenia, ale raczej sposobem wyrażenia pełnego miłości oddania, które posuwa się aż do najwyższej ofiary z własnego życia. Ojciec zechciał umiłować ludzi w objęciach swego Syna ukrzyżowanego z miłości. Krzyż w swej formie i w swym znaczeniu ukazuje tę miłość Ojca i Chrystusa do ludzi. Rozpoznajemy w nim ikonę najwyższej miłości, od której uczymy się kochać to, co Bóg kocha i tak, jak On to czyni: oto Dobra Nowina, która przywraca nadzieję światu.

Zwróćmy teraz swe oczy na Maryję Pannę, która na Kalwarii została nam powierzona jako Matka, i błagajmy Ją, aby wspierała nas swą, pełną miłości, opieką na drodze życia, szczególnie wtedy, gdy przemierzamy noc bólu, abyśmy - tak jak Ona - umacniali się u stóp krzyża.”

I stacja - Jezus zostaje skazany na śmierć

Tekst biblijny (Mk 8,27-30)

Potem Jezus udał się ze swoimi uczniami do wiosek pod Cezareą Filipową. W drodze pytał uczniów: 'Za kogo uważają Mnie ludzie?' Oni Mu odpowiedzieli: 'Za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za jednego z proroków'. On ich zapytał: 'A wy za kogo Mnie uważacie?' Odpowiedział Mu Piotr: 'Ty jesteś Mesjasz'. Wtedy surowo im przykazał, żeby nikomu o Nim nie mówili.

Z tego powodu, że jesteśmy ludźmi, nasze osądy mogą być sprawiedliwe i niesprawiedliwe. Naszym osądem możemy kogoś podtrzymać na duchu i dodać mu odwagi, jak też zniechęcić, a nawet zniszczyć. Jezus zawsze podawał się ludzkiemu osądowi. Zanieśmy nasze modlitwy do Tego, o którym święty Piotr powiedział: "Ty jesteś Mesjaszem":

- udziel Ducha sprawiedliwości tym, którzy jako sędziowie, nauczyciele, rodzice lub przełożeni, muszą osądzać innych.

- udziel nam Ducha sprawiedliwości, kiedy jesteśmy wezwani do oceniania sytuacji osobistych lub społecznych lub gdy musimy osądzić inne osoby.

Prosimy Cię Panie o ducha nawrócenia i o przebaczenie tych wszystkich sytuacji, w który niesprawiedliwie osądziliśmy inne osoby lub w których byliśmy pełni uprzedzeń w stosunku do nich.

II stacja - Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

Tekst biblijny (Mt 11,28-30)

Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i ucicie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemie lekkie'.

Jest wiele życiowych ciężarów i doświadczeń, które niesiemy ochoczo; ale są też i takie, których chętnie nie podejmujemy, a które zostały nam narzucone. Chrystus nas zaprasza, abyśmy co nieco odpoczęli. Właśnie On, niosąc ciężar krzyża, uwalnia nas od naszych życiowych ciężarów. Co więcej, Jezus niesie krzyż, z którego kiełkuje i owocuje nowe życie. Zwróćmy się do Niego prosząc:

- o siłę dla tych wszystkich, którzy niosą ciężary innych, czyniąc w ten sposób ich życie lżejszym.

- o odwagę dla nas samych w dźwiganiu naszych obowiązków i w braniu odpowiedzialności za innych i za ich problemy.

Prosimy Cię o ducha nawrócenia i o przebaczenie tych wszystkich przypadków, w których byliśmy ciężarem dla innych.

III stacja - Jezus upada po raz pierwszy pod krzyżem

Tekst biblijny (Łk 11,46)

On odparł: 'I wam, uczonym w Prawie, biada! Bo wkładacie na ludzi ciężary nie do uniesienia, a sami jednym palcem ciężarów tych nie dotykacie.

Jest wiele osób, które czują się przeciążone i zmęczone, ponieważ muszą dźwigać zbyt duże ciężary: zbyt wysokie oczekiwania, zbyt duże problemy, czy to zbyt wielkie zawody. Zdarza się też, że to my sami nakładamy na innych ciężary nie do uniesienia lub, że pozbawiamy się naszej odpowiedzialności kosztem innych. Jezus, który upadł pod ciężarem krzyża, zwraca naszą uwagę, abyśmy nie nakładali na innych zbyt dużych obciążeń.

IV stacja - Jezus spotyka swoją Matkę

Tekst biblijny (Mk 6, 1-3)

Wyszedł stamtąd i przyszedł do swego rodzinnego miasta. A towarzyszyli Mu Jego uczniowie. Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze; a wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: 'Skąd On to ma? I co za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce! Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego siostry?' I powątpiewali o Nim.

Zdajemy sobie sprawę, jak może być trudne spotkanie z osobami cierpiącymi w naszej rodzinie lub w gronie naszych przyjaciół, a którym to nie jesteśmy w stanie pomóc. Nie było też inaczej w przypadku spotkania Maryi z Jezusem. Razem ze świętym Józefem tworzyli jedną rodzinę. Maryja, będąc matką Jezusa, zdała sobie sprawę z powagi sytuacji, w jakiej to przyszło jej spotkać swojego Syna na drodze krzyżowej. Mimo wszystko, Ona, z wielką wiernością pozostaje po jego stronie. Przez wstawiennictwo Maryi prosimy Jezusa:

- o wierność dla wszystkich, którzy widzą cierpiących swoich rodziców i braci, swoje dzieci i przyjaciół.

- o zawierzenie dla nas samych, szczególnie wtedy gdy cierpimy z osobami w sposób szczególny nam drogimi.

Prosimy Cię Panie o ducha nawrócenia i o przebaczenie tych wszystkich przypadków, w których ze względu na wygodę lub nasze zakłopotanie, pozostawiliśmy same osoby znajdujące się w trudnych sytuacjach.

V stacja - Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Jezusowi

Tekst biblijny (Łk 10,25-37)

A oto powstał jakiś uczonec w Prawie i wystawiając Go na próbę, zapytał: 'Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?' Jezus mu odpowiedział: 'Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?' On rzekł: 'Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego. Jezus rzekł do niego: 'Dobrześ odpowiedział. To czyn, a będziesz żył'. Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: 'A kto jest moim bliźnim?' Jezus nawiązując do tego, rzekł: 'Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko że go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: "Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał". Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?' On odpowiedział: 'Ten, który mu okazał miłosierdzie'. Jezus mu rzekł: 'Idź, i ty czyn podobnie!'

Jezus wzywa nas, abyśmy pomagali innym, ale też dodaje nam odwagi, abyśmy my sami potrafili przyjąć pomoc innych. Dla Jezusa w tej kwestii nie ma znaczenia pochodzenie społeczne, religia czy narodowość. Prośmy więc Tego, który w czasie drogi krzyżowej przyjął pomoc obcokrajowca:

- o siłę dla tych wszystkich, którzy pracują w organizacjach humanitarnych, którzy walczą o sprawiedliwość, o pokój, o ochronę środowiska, lub którzy pomagają innym w osiągnięciu lepszego i godniejszego życia.

- o ducha miłości dla nas samych, abyśmy pomagali wszystkim niezależnie od narodowości, kultury czy religii.

Prosimy Cię Panie o ducha nawrócenia i o przebaczenie tych wszystkich przypadków w których kochaliśmy tylko tych, którzy nas kochają, lub kiedy nasza pomoc była uzależniona od pozycji i znaczenia osoby potrzebującej.

VI stacja - Weronika ociera twarz Jezusowi

Tekst biblijny (Mk 12,41-44)

Potem usiadł naprzeciw skarbony i przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarbony. Wielu bogatych wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz. Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: 'Zaprawdę, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie'.

Nieraz jesteśmy poruszeni cierpieniem innych, nawet wtedy kiedy nie potrafimy uczynić dla nich zbyt dużo. Weronika także nie ma możliwości uczynienia zbyt wiele, ale oferuje Jezusowi swoją chustę; także wdowa wchodząca do świątyni zostawia swój ostatni grosz. Te dwie kobiety oddają wszystko co mają. Wzywajmy Jezusa, który zna ludzkie serca:

- udziel daru solidarności tym wszystkim, którzy w biednych i cierpiących naszych czasów potrafią rozpoznać Twoje oblicze.

- uczynić nas dyspozycyjnymi w oddawaniu tego wszystkiego co nam zbywa lub co nie jest nam konieczne, a co może pomóc innym będącym w trudnościach.

Prosimy Cię Panie o ducha nawrócenia i o przebaczenie tych wszystkich sytuacji w których chcemy odwracać się plecami od cierpiących i ubogich, i kiedy nie czynimy tego wszystkiego co możemy uczynić w takich przypadkach.

VII stacja - Jezus upada pod krzyżem po raz drugi

Tekst biblijny (Mt 5,3-12)

Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladują was, i gdy z mego powodu mówią

kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami.

Błogosławieństwa wywołują dyskusję na temat naszego życia. Pytamy się: jest prawdą, że błogosławionymi są ci którzy wprowadzają pokój i są prześladowani, którzy są sprawiedliwi i uciskani? Jezus, który upada pod ciężarem ludzkich grzechów nie obiecuje cierpiącym i uciskanym nieba na tej ziemi, ale szczęście w królestwie Bożym, które jest już obecne między nami i którego wypełnienia oczekujemy.

VIII stacja - Jezus spotyka płaczące kobiety

Tekst biblijny (Mk 14, 3-9)

A gdy Jezus był w Betanii, w domu Szymona Trędowatego, i siedział za stołem, przyszła kobieta z alabastrowym flakonikiem prawdziwego olejku nardowego, bardzo drogiego. Rozbiła flakonik i wylała Mu olejek na głowę. A niektórzy oburzyli się, mówiąc między sobą: 'Po co to marnowanie olejku? Wszak można było olejek ten sprzedać drożej niż za trzysta denarów i rozdać ubogim'. I przeciw niej szemrali. Lecz Jezus rzekł: 'Zostawcie ją; czemu sprawiacie jej przykrość? Dobry uczynek spełniła względem Mnie. Bo ubogich zawsze macie u siebie i kiedy zechcecie, możecie im dobrze czynić; lecz Mnie nie zawsze macie. Ona uczyniła, co mogła; już naprzód namaściła moje ciało na pogrzeb. Zaprawdę, powiadam wam: Gdziekolwiek po całym świecie głosić będą tę Ewangelię, będą również opowiadać na jej pamiątkę to, co uczyniła'.

Kiedy sami jesteśmy poddani cierpieniu, trudno nam otworzyć oczy na cierpienie innych. Jezus, który zniżył się na poziom cierpiących i biednych otwiera poprzez własne cierpienie swoje serce na cierpienie pobożnych, płaczących kobiet i na bóle i troski wszystkich ludzi. Zwróćmy się do Jezusa i prośmy Go:

- o cierpliwość i wielkoduszność dla tych wszystkich, którzy służą chorym i biednym.

- o otwarte serce dla nas samych, abyśmy byli zdolnymi zainteresować się troskami innych, nawet wtedy kiedy sami cierpimy.

Prosimy Cię Panie o ducha nawrócenia i o przebaczenie tych wszystkich sytuacji, w których widzimy tylko nasze problemy i nasze troski.

IX stacja - Jezus po raz trzeci upada pod krzyżem

Tekst biblijny (Mt 4,1-11)

Wtedy Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. A gdy przepościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, odczuł w

końcu głód. Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: 'Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem'. Lecz On mu odparł: 'Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych'. Wtedy wziął Go diabeł do Miasta Świętego, postawił na narożniku świątyni i rzekł Mu: 'Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, jest przecież napisane: Aniołom swoim rozkaże o tobie, a na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień'. Odrzekł mu Jezus: 'Ale jest napisane także: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego'. Jeszcze raz wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych i rzekł do Niego: 'Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon'. Na to odrzekł mu Jezus: 'Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz'. Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu.

Być jak Bóg: oto pokusa, które dotyka ludzi wszystkich czasów. Ciągłe przylegają do nas "fantazje wszechmocności" i ciągle wierzymy, że jesteśmy mocniejsi i lepsi od innych. Wielu ludzi przypisuje sobie prawo panowania nad innymi. Jezus natomiast w swoim życiu nie uległ pokusie władzy. On nie upada pod ciężarem własnej pychy, ale pod ciężarem ludzkiej arogancji.

X stacja - Jezus zostaje z szat obnażony

Tekst biblijny (Łk 2,1-14)

W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie. W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: 'Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie'. I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów

niebieskich, które wielbiły Boga słowami: 'Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania'.

Dzieci i ludzie słabi, to są ci, którzy przede wszystkim zależą od dobroci innych. Nie potrzeba wiele, aby w stosunku do nich popełnić jakieś głupstwo, i w ten sposób obnażyć ich ze wszystkiego. Wzywajmy Jezusa, który oddał się w ludzkie ręce i doświadczył wstydu obnażenia:

- ochraniaj Panie swoją miłością wszystkie dzieci i osoby słabe.
- daj odwagę w dziele obrony innych, daj ducha zaangażowania dla nas samych w stosunku do osób, które są wystawione na ryzyko poniżenia.

Prosimy Cię Panie o ducha nawrócenia i o przebaczenie tych wszystkich sytuacji w których wykorzystaliśmy innych lub w których popełniliśmy w stosunku do nich jakieś głupstwo.

XI stacja - Jezus zostaje przybity do krzyża

Tekst biblijny (Mk 15,34)

O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: 'Eloi, Eloi, lema sabachthani', to znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?

Jeszcze dzisiaj jest wielu ludzi, którzy są prześladowani, pozbawieni wolności osobistej i ukrzyżowani. Jezus walczy o wolność i wyzwolenie dla ludzi mających taką potrzebę. Razem z nami zwraca się do Boga, wołając o bólu wszystkich tych, którzy w obliczu cierpienia wątpią w Bożą obecność. Dla nas, Jezus walczy z Bogiem. Zwróćmy się do Niego:

- udziel nam wiary w Twoją miłość do ludzi uciskanych i do tych, którzy nie potrafią wierzyć w obecność Boga w świecie.

- udziel nam wewnętrznej wolności, abyśmy umieli świadczyć przed ludźmi, że Tyś nas wyzwolił i odkupił.

Prosimy Cię Panie o ducha nawrócenia i o przebaczenie tych wszystkich sytuacji, w których żeśmy uciskali innych i żeśmy nic nie czynili dla ich wyzwolenia.

XII stacja - Jezus umiera na krzyżu

Tekst biblijny (Łk 23,44-46)

Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego. Po tych słowach wyzionął ducha.

Kiedy Jezus umarł, zapadła ciemność. Zwróćmy się do Tego, który oddał swoje życie za innych, aby kiedyś i po naszej śmierci wszedł nowy dzień:

- daj życie wieczne wszystkim zmarłym.

- daj nam ducha wdzięczności za to, że oddałeś Twoje życie za nas.

Prosimy Cię Panie o ducha nawrócenia i o przebaczenie tych wszystkich momentów, w których wątpimy, że ty Jezus Chrystus, jesteś Zbawicielem wszystkich ludzi.

XIII stacja - Jezus zdjęty z krzyża i złożony na rękach swojej matki

Tekst biblijny (J 12,23-26)

A Jezus dał im taką odpowiedź: 'Nadeszła godzina, aby został uwielbiony Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy spadnie w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. A kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczi go mój Ojciec.'

Jezus mówi o sobie samym, że to jest godzina szczególna. Dla wyjaśnienia Swojej śmierci posługuje się obrazem zaczerpniętym ze świata przyrody: ziarno pszenicy musi obumrzeć, aby wydać plon. Ziarno może kiełkować i rosnać, tylko wtedy jeśli wcześniej zostało wrzucone w ziemię. Kto wie, czy Maryja nie miała tej intuicji, że jej Syn był tym ziarnem pszenicy, z którego miałyby wyrosnąć nowe życie? Ze wszystkimi chrześcijanami patrzymy na Ukrzyżowanego, który mówi nam, że chce dać wszystkim ludziom prawdziwe życie. Tak więc, razem z Maryją, odnajdujemy się u stóp krzyża: jako kobiety i mężczyźni dla których krzyż Chrystusa stał się drzewem życia. To przesłanie nie obowiązuje tylko w sytuacjach specjalnie tragicznych, jak katastrofy naturalne, wojny, choroby. To przesłanie jest aktualne zawsze i wszędzie.

Wszyscy odmawiają: Pozdrowienie anielskie *Zdrowaś Maryjo...*

XIV stacja - Jezus zostaje złożony do grobu

Tekst biblijny (Ap 21,1-4)

I ujrzałem niebo nowe i ziemię nową, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, i morza już nie ma. I Miasto Święte - Jeruzalem Nowe ujrzałem zstępujące z nieba od Boga, przystrojone jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża. I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu: 'Oto przybytek Boga z ludźmi: i zamieszka wraz z nimi, i będą oni Jego ludem, a On będzie "Bogiem z nami". I otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już odtąd nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu już [odtąd] nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły'.

Ostatnia stacja drogi krzyżowej kieruje jeszcze raz nasz wzrok ku teraźniejszości i przeszłości. Jezus chce dać nam perspektywę bardzo

pozytywne. Ze względu na to, że On żyje wśród nas, nie możemy się bać tego co w życiu jest bolesne i trudne. Cierpienia nie przechodzą więc obok nas, ale też nie stanowią ostatniej stacji drogi krzyżowej. Są raczej drogą ku wyzwoleniu i odkupieniu, ku zmartwychwstaniu życia. Z taką wiarą módlmy się:

- daj wszystkim chrześcijanom moc i siłę do świadczenia słowem i czynem o Twojej obecności w trudnych sytuacjach życia.

- spraw, aby ludzie wszystkich religii i wyznań zaangażowali się w budowę życia w pokoju i sprawiedliwości.

Wszyscy odmawiają Modlitwę Pańską *Ojcze nasz...*

Zakończenie

Drodzy Młodzi!

Z pobożnością i zapałem sprawowaliśmy tę Drogę Krzyżową, towarzysząc Chrystusowi w Jego Męce i Śmierci. (...)

Gdy kroczyliśmy naprzód z Jezusem, aż do osiągnięcia szczytu Jego spełnienia się na Kalwarii, przychodziły nam na myśl słowa św. Pawła: „[Chrystus] umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Gal 2,20). W obliczu miłości tak bezinteresownej, pełni zdumienia i wdzięczności, pytamy się obecnie: co my uczynimy dla Niego? Jakiej odpowiedzi Mu udzielimy? Św. Jan mówi o tym jasno: „Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci” (1 J 3,16). Męka Chrystusa skłania nas do wzięcia na swe barki cierpienia świata, mając przy tym pewność, że Bóg nie jest kimś odległym czy dalekim od człowieka i jego zachowań. Przeciwnie, staje się On jednym z nas, „aby móc współcierpieć z człowiekiem, w sposób rzeczywisty, w ciele i krwi (...). Stąd w każde cierpienie ludzkie wszedł Ktoś, kto je z nami dzieli i znosi; stąd w każdym cierpieniu jest odtąd obecne *con-solatio*, pocieszenie przez współcierpiącą miłość Boga, i tak wschodzi gwiazda nadziei” (*Spe salvi*, 39). (Benedykt XVI, *Rozważanie na zakończenie Drogi Krzyżowej*, *Madryt 2011*).